

Duma Państwowa potępia zbrodnię katyńską

26 listopada Duma Państwowa zdecydowaną większością głosów przyjęła uchwałę, potępiającą zbrodnię katyńską jako „zbrodnię reżimu stalinowskiego”. Uchwała ta stanowi gest przed wizytą prezydenta Dmitrija Miedwiediewa w Polsce i potwierdza dokonującą się destalinizację polityki historycznej Rosji. Jednocześnie dobór sformułowań pokazuje, że Rosja broni się przed pełnym ujawnieniem materiałów dotyczących zbrodni, prawną rehabilitacją ofiar i otwarciem drogi prawnej do ewentualnych roszczeń.

Uchwała potępia mord katyński jako „zbrodnię reżimu stalinowskiego” i odcina się od tez radzieckiej propagandy, przekładając odpowiedzialność za mord na nazistów. Za jej przyjęciem jednogłośnie głosowali posłowie „partii władzy” Jedna Rosja i innych bliskich władzy ugrupowań, przeciwko byli jedynie komuniści, którzy od lat konsekwentnie podważają sprawstwo Stalina i NKWD w tej zbrodni. Przedstawiający projekt uchwały szef komisji spraw zagranicznych Dumy Konstantin Kosaczow podkreślał, że próby wybielania zbrodni Stalina są niedopuszczalne, a ta uchwała przybliży pojednanie z Polakami.

W wymiarze bieżącym uchwała Dumy jest przyjaznym gestem wobec Polski tuż przed wizytą Dmitrija Miedwiediewa. Szerzej ilustruje ona dokonującą się zmianę zarówno w podejściu Rosji do Polski (dążenie do poprawy relacji), jak i ewolucję rosyjskiego myślenia o polityce historycznej, która poddawana jest pewnej korekcie (usuwa się elementy budzące kontrowersje, m.in. usprawiedliwianie stalinowskich represji). Jednocześnie Rosja stara się blokować m.in. możliwość otwarcia drogi prawnej do ewentualnych roszczeń mogących narazić ją na wypłatę odszkodowań ofiarom represji stalinowskich. Potwierdza to zarówno dobór sformułowań w uchwale Dumy, jak i postawa Rosji w toczącym się w trybunale w Strasburgu postępowaniu w sprawie mordu katyńskiego. <JR>